

Sygn. akt VIII C 1263/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko B. W. (1)

o zapłatę

1. uchyla w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w dniu 24 sierpnia 2016 r. w sprawie VIII Nc 5314/16,
2. zasądza od pozwanego B. W. (1) na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 1.819,34 zł (jeden tysiąc osiemset dziewiętnaście złotych trzydzieści cztery grosze) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 5 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty,
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz pozwanego B. W. (1) kwotę 947,68 zł (dziewięćset czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1263/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 stycznia 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanemu B. W. (2) przed Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej o zapłatę kwoty 6.855,79 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 5 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany poprzez podpisanie weksla z dnia 12 marca 2015 roku zobowiązał się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 6.855,79 zł. Wezwany do wykupu weksla pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

(pozew 3-5)

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do tut. Sądu, jako miejscowo i rzeczowo właściwemu.

(postanowienie k. 10-15)

W dniu 24 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 5314/16).

(nakaz zapłaty k. 26)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiódł pozwany zaskarżając go w całości, wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z umową kreującą stosunek podstawowy wskazując, że weksel opiewa na sumę, która nie odpowiada wysokości zobowiązania.

(zarzuty k. 34-37)

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwany zobowiązał się do spłaty kwoty 5.958 zł, na którą złożyła się całkowita kwota pożyczki – 5.816 zł oraz kwota wynagrodzenia umownego – 142 zł. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 18 ratach po 331 zł każda. Z kwoty udzielonej pożyczki została potrącona opłata przygotowawcza i koszt ubezpieczenia, pozwany zobowiązany był bowiem do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową – grupowym ubezpieczeniem na życie w ramach umowy ubezpieczenia z C. T..U. na Życie w W.. Kwota wypłacona pozwanemu wyniosła 2.000 zł. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego po bezskutecznym wezwaniu dłużnika do zapłaty, pismem z dnia 5 lipca 2015 roku powód wypowiedział umowę pożyczki. Do dnia wniesienia pozwu pozwany spłacił kwotę 331 zł. Powód wyjaśnił ponadto, iż sporny weksel został wystawiony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty.

(odpowiedź na zarzuty k. 48-49v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym ustanowiony przez pozwanego zawodowy pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa i uchylenie nakazu zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 19 maja 2020 roku pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że na dochodzoną kwotę składają się: kapitał pożyczki – 1.669 zł, odsetki umowne – 8,34 zł, koszty windykacji – 1.125,40 zł, wynagrodzenie umowne – 142 zł, opłata przygotowawcza – 365 zł oraz koszt ubezpieczenia – 3.451 zł. Ponadto, w piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2020 roku pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie kwoty 95,05 zł, w następstwie czego postanowieniem z dnia 31 lipca 2020 roku Sąd umorzył postępowanie w w/w części.

(protokół rozprawy k. 108-108v., k. 131-131v., pismo procesowe k. 118, k. 124, postanowienie k. 126)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany B. W. (2) zawarł w dniu 12 marca 2015 roku z powodem (...) S.A. w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanemu pożyczki w wysokości 2.000 zł. Przyznaną kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia – 3.451 zł, opłatą przygotowawczą – 365 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 142 zł, pozwany zobowiązał się spłacić w 18 ratach po 331 zł każda, wymagalnych w terminie do 18-go dnia każdego miesiąca. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu. Od

niespłaconych w terminie należności pożyczkodawca miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych (art. 359 § 2¹ k.c.) w stosunku rocznym (pkt 9.2a umowy), kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitego zadłużenia, tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 9.2b umowy) oraz kwotę wynikającą z tabeli opłat z pkt 16.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli (pkt 9.2c umowy). Ponadto od zadłużenia przeterminowanego, w tym obejmującego należności z pkt 9.2 umowy, pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (pkt 11.1 umowy).

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwany upoważnił powoda do wypełnienia weksła, do wpisania domicyliata i wypełnienia weksła na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:02:23-00:04:13 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 9 listopada 2020 roku, umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 50-56, harmonogram spłat k. 57, deklaracja wekslowa k. 58, okoliczności bezsporne)

Z tytułu zaciągniętej pożyczki pozwany dokonał wpłat na łączną kwotę 331 zł. Pismem z dnia 18 czerwca 2015 roku powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w kwocie 331 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 5 lipca 2015 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksła na kwotę 6.855,79 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 5.627 zł, odsetki – 20,05 zł (pkt 9.2a umowy), koszty windykacyjne w wysokości 20% niespłaconej kwoty pożyczki – 1.125,40 zł (pkt 9.2b umowy), opłaty za upomnienia pisemne lub wezwanie do zapłaty – 75 zł (pkt 9.2c umowy w zw. z pkt 8 tabeli) oraz umowne odsetki dzienne – 8,34 zł (pkt 11.1 umowy).

(weksel k. 6, wypowiedzenie umowy k. 7, potwierdzenia wpłat k. 32-34, karta klienta k. 59-60, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 61, wyciąg z książki nadawczej k. 62-64, k. 66-68, wyliczenie odsetek k. 69)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w kształcie po modyfikacji dokonanej w piśmie procesowym z dnia 17 czerwca 2020 roku jest zasadne w niewielkiej części.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwanym umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił on pozwanemu pożyczki w kwocie 2.000 zł, którą to kwotę wraz z dodatkowymi opłatami pozwany zobowiązał się spłacić w 18 ratach po 331 zł każda. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez B. W. (2) wraz z harmonogramem spłat, których wiarygodność nie została przez pozwanego podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwany dokonał wpłat w łącznej kwocie 331 zł, a także, że powód wypełnił weksel zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawił go do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksła in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia

wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 18 czerwca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 331 zł. B. W. (2) nie wywiązał się z powyższej powinności, czym dał powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą jego zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksla pozwany został poinformowany w piśmie z dnia 5 lipca 2015 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem z 5 lipca 2015 roku zawiadomił pozwanego, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwanego weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwany miał stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłatę należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że powód jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 12 marca 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 6.855,79 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 12 marca 2015 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (5.958 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanemu – 2.000 zł, koszt ubezpieczenia – 3.451 zł, opłata przygotowawcza – 365 zł oraz wynagrodzenie umowne – 142 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwany wykonał swoje zobowiązanie tylko częściowo, powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki (20,05 zł + 8,34 zł), koszty windykacji (1.125,40 zł – 20% zadłużenia kapitałowego pożyczki pozostałego do spłaty) oraz opłaty za upomnienia – 75 zł.

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to możliwość obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia w kwocie 3.451 zł, przy kwocie pożyczki 2.000 zł. Należność ta wynosiła ponad 172% kwoty udzielonej pożyczki. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanego tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanego tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki, należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Postanowienia umowne nakładały bowiem na pozwanego obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości

tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy, jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera pożyczkodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez pożyczkodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet ponad 90%) wracają do pożyczkodawcy, stanowiąc po jego stronie dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy pożyczki. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. W ocenie Sądu taka właśnie sytuacja miała miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy. Niespornie również powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w związku z zawartą z pozwanego umową w ogóle uiszczył na rzecz towarzystwa ubezpieczeń składkę za ubezpieczenie w wysokości oznaczonej w umowie, której to powinności jednak nie sprostał. Zdaniem Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono składkę za ubezpieczenie w wysokości 3.451 zł uznaje za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c., a ponadto powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 365 zł (ponad 18% wartości kapitału pożyczki). Skoro opłata przygotowawcza była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. Wyjaśnienia wymaga, że działalność powoda skupia się w dużej mierze na udzielaniu pożyczek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwia im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Firmy, jak pożyczkodawcy, często reklamują się tym, iż nie sprawdzają swoich klientów w BIK, nie wymagają zaświadczenia o zarobkach, a pożyczek udzielają wyłącznie na podstawie przedłożonego dowodu osobistego, bądź też złożonego na stronie internetowej oświadczenia o sytuacji majątkowej. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż pożyczkodawca podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanego, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno także przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanego umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 365 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w umowie są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki. Oczywiście jest także, iż to powoda obciążała powinność wykazania poniesienia kosztów w wysokości 365 zł, czemu powód nie sprostał.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 1.125,40 zł tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 9.2 b umowy) oraz kwoty 75 zł za przesłane pisemne upomnienia i wezwania (pkt 9.2c umowy). Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwany, jako konsument, nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwanym, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą dłużnika, gdyż w tym zakresie

spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślić należy, że zastosowane wyliczenie należności za wezwanie do zapłaty/upomnienie jest bardzo sżytywne (15 zł) i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. Przytoczona wysokość opłat, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona i nie znajduje żadnego uzasadnienia. W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Z kolei, w odniesieniu do kosztów windykacji (pkt 9.2b umowy), umowa w ogóle nie precyzuje, z jakiego konkretnie tytułu są one pobierane, zawierając wyłącznie zapis, iż są one naliczane w wysokości do 20% kwoty zadłużenia kapitałowego pozostającego do spłaty. Już samo to sformułowanie musi budzić wątpliwości, skoro bowiem to wysokość zobowiązania do spłaty stanowi wyznacznik wysokości naliczanych kosztów windykacji, trudna do obrony jest koncepcja, iż naliczane były wyłącznie koszty faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę. Nie może przy tym ująć uwadze, że w analizowanym przypadku powód naliczył omawiane koszty w maksymalnej, przewidzianej umową wysokości, co w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, iż koszty te stanowią w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.). Symptomatyczne jest również, że powód naliczał koszty windykacji dwutorowo, naliczając koszty związane z wysłanymi wezwaniami/upomnieniami obok kosztów, o których mowa w pkt 9.2b umowy, przy czym nie budzi wątpliwości, że wysyłanie wezwań/upomnień zalicza się do czynności windykacyjnych. Dualizm naliczania kosztów windykacji nie został przy tym w żaden sposób uzasadniony przez stronę powodową. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w ogóle poniósł koszty windykacji w kwocie 1.125,40 zł oraz związane z przesłanymi upomnieniami/wezwaniami w kwocie łącznej 75 zł (15 zł x 5), której to powinności w ogóle nie sprostował. Do akt sprawy zostało załączone wyłącznie jedno wezwanie do zapłaty, a sam powód nie wskazał, jakie działania windykacyjne podjął w związku z zadłużeniem pozwanego.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłaty zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej oraz kosztów windykacji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez powoda opłaty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż pozwanego łączył z powodem stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną,

która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanemu rzeczone opłaty, które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy wyłącznie kwoty wypłaconej mu pożyczki (2.000 zł), wynagrodzenia umownego – 142 zł oraz odsetek 8,34 zł. Uwzględniając dokonane przez pozwanego spłaty w wysokości 331 zł, powództwo mogło być uznane za zasadne wyłącznie w zakresie kwoty 1.819,34 zł.

W świetle przeprowadzonych rozważań, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. wydał wyrok, w którym uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 24 sierpnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIII Nc 5314/16 oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.819,34 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku nie wyższymi od dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od dnia 5 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono uprawnienie do naliczania od kapitału przeterminowanego odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, dlatego też powód był uprawniony żądać odsetek w wyższej stawce.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. 100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 947,68 zł stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.